



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 4,32-35

Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne. Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy oni mieli wielką łaskę. Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze /uzyskane/ ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby.

PSALM RESPONSOJNY:

Ps 118,1.4.13-14.22.24

REFREN:

Dziękujcie Panu, bo jest miłosierny.

Dziękujcie Panu, bo jest dobry,

bo Jego łaska trwa na wieki.

Niech bojący się Pana głoszą:

„Jego łaska na wieki”.

Uderzono mnie i pchnięto, bym upadł,

lecz Pan mnie podtrzymał.

Pan moją mocą i pieśnią,

On stał się moim Zbawcą.

Kamień odrzucony przez budujących

stał się kamieniem węgielnym.

Oto dzień, który Pan uczynił,

radujemy się w nim i weselmy.

DRUGIE CZYTANIE

1 J 5,1-6

Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem, z Boga się narodził, i każdy miłujący Tego, który dał życie, miłuje również tego, który życie od Niego otrzymał. Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania, albowiem miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie. Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat; tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara. A kto zwycięża świat, jeśli nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym? Jezus Chrystus jest tym, który przyszedł przez wodę i krew, i Ducha, nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi. Duch daje świadectwo, bo jest prawdą.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 20,29

Uwierzyłeś Tomaszu, bo Mnie ujrzawsz; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

EWANGELIA

J 20,19-31

Było to wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: Pokój wam! A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane. Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: Widzieliśmy Pana! Ale on rzekł do nich: Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę

palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę. A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz /domu/ i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: Pokój wam! Następnie rzekł do Tomasa: Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje rękę. Podnieś rękę i włoż /ją/ do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym. Tomasz Mu odpowiedział: Pan mój i Bóg mój! Powiedział mu Jezus: Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzawsz? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ

ks. Dariusz Kuczyński

„Nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym.”

Kończy się oktawa Wielkiej Nocy, tak łatwo wpaść w wir codziennych spraw, że nawet atmosfera tych niezwykłych w swym wymiarze świąt może szybko ulecieć.

– Nie bądź niedowiarkiem – mówi Jezus do apostoła Tomasza, a przez niego do nas wszystkich. Próbuje poukładać w naszym życiu prawdy wiary, spotkanie ze Zmartwychwstałym, nasze pytania i nasze wątpliwości. Przyjrzyjmy się tym doświadczeniom wiary, które nas spotykają, szukajmy na nowo spotkania z Jezusem, On dla nas przypomina o swym miłosierdziu, aby każdy upadający mógł być uzdrowiony i mógł powstać, każdy wątpiący mógł dotknąć i uwierzyć. Trzeba podejść jak Tomasz, z całą szczerością.

Niedziela Bożego Miłosierdzia nie rozlicza nas z wątpliwości czy grzechów, ale przypomina o nieustającej miłości Pana, gotowego przebaczyć nam każdy grzech.

Wraz z błogosławionym Janem Pawłem II zawierzmy życie nasze, naszych bliskich i całej Ojczyzny Bożemu miłosierdziu. JEZU UFAM TOBIE.



K. Appold, Niewierny Tomasz, Drzeworyt z 1879 roku.

Czego uczy nas Pismo Święte o dawaniu, oszczędzaniu, wydawaniu pieniędzy, pracy i stylu życia?

– studium biblijne, spotkanie **1**

Widzimy duży rozdźwięk pomiędzy tym, co o finansach uważają ludzie, a tym, co na ten temat naucza Pismo Święte. Codziennie otwierając skrzynkę mailową, znajdujemy na niej reklamy banków oferujących pożyczki, firm oferujących różne produkty, których nie potrzebujemy. Obserwujemy, że **nie jest łatwo oprzeć się konsumpcyjnemu stylowi życia. Bardzo łatwo natomiast oddzielić kwestie finansowe od życia duchowego.**

Badania licznej grupy wierzących w Stanach Zjednoczonych pokazały, że jeśli chodzi o sprawy finansowe, **osoby religijne, wyznające wartości chrześcijańskie i oddane Bogu często zachowują się w ten sam sposób, jak osoby niewierzące.**

Badania przeprowadzono wśród osób wierzących, które deklarowały, że:

- przyjęły Pana Jezusa Chrystusa jako osobistego Zbawiciela,
- w ciągu ostatniego roku uczęszczały do kościoła przynajmniej trzy razy w miesiącu,
- są przykładem moralności dla swojej rodziny i sąsiadów.

Nie była to zatem przypadkowo dobrana grupa ludzi. Wszystkich charakteryzowała religijność i oddanie wartościom etycznym. A jakie wyniki otrzymano:

- 40% z nich wydawało więcej niż zarabiała,
- 20% z nich znalazło się na krawędzi rozwodu.

Kłopoty finansowe biorą się często z problemów emocjonalnych i duchowych

50% małżeństw w USA i w Ameryce Łacińskiej kończy się rozwodem. 80% rozwiedzionych twierdzi, że trudności finansowe stanowiły jedną z głównych przyczyn ich problemów małżeńskich.

Mamy przekonanie, że „rozwód jest konsekwencją całego szeregu problemów małżeńskich, takich jak brak pozytywnej komunikacji, błędne koncepcje na temat ról i obowiązków w rodzinie, egoizm, nierealistyczne oczekiwania i tym podobne”.

Trudności finansowe również mogą być rezultatem problemów osobistych i rodzinnych. Wynikają one często z braku cierpliwości, braku dojrzałości, niewłaściwej postawy wobec życia, niewiedzy, źle ustalonych priorytetów i zazwyczaj także wypaczonego obrazu Boga. Wypaczony obraz Boga musi się bowiem odbić na naszej relacji z Nim. Wpływa to przecież na nasze wartości, decyzje i postawy.

Pieniądze to ważny wskaźnik naszego życia duchowego

W Ewangelii według św. Łukasza (16,10) Pan Jezus powiedział: „*Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie*”.

1. Dlaczego Jezus, gdy nauczał w przypowieściach, wybierał często pieniądze jako treść swego przesłania?

Pieniądze stanowią ważną kwestię dla każdego z nas, częściowo definiując naszą tożsamość.

Interesujące jest, że Jezus Chrystus tak wiele mówił o pieniądzach, mimo iż w tamtych czasach naród żydowski zajmował się przede wszystkim uprawą ziemi, a nie handlem.

Mówił o pieniądzach i zarządzaniu nimi, ponieważ te zagadnienia należą do spraw uniwersalnych. Nie każdy znał się na sianiu ziarna i zbieraniu plonów, ale każdy coś posiadał, dokonywał wymiany, kupował i sprzedawał.

2. Czy pieniądze są złe?

Nie, pieniądze to tylko neutralny środek wymiany dóbr. Jednakże sposób, w jaki nimi zarządzamy, wskazuje na nasz stan duchowy – na zasady i wartości, które wyznajemy. Na przykład: jeśli jesteśmy gotowi dać łapówkę, aby coś uzyskać lub uniknąć kary, to niniejszym świadczymy o swoich zasadach i wartościach; nie mamy poważania ani dla prawa kraju, w którym żyjemy, ani dla prawa Bożego, gdyż oba prawa zabraniają korupcji.

Jeśli nie nauczymy się dawać z majątku, który Bóg nam powierzył, dowiedzimy jedynie, że Bóg nie zajmuje pierwszego miejsca w naszym życiu, że nie jest Panem naszego małżeństwa, rodziny, domu i finansów.

Co Pismo Święte mówi o pieniądzach?

„*Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie*” (Łk 16,13).

Pieniądze rywalizują z Bogiem o pierwsze miejsce w naszym życiu. To dlatego czujemy pokusę, aby postąpić niezgodnie z naszym sumieniem: uniknąć zapłacenia części podatków, nie ujawniając wszystkich dochodów lub wwożąc coś do kraju, nie płacąc cła.

To określa istotę rzeczy: jeśli jesteśmy gotowi kłamać lub kraść, aby zyskać trochę pieniędzy, to świadczy to o tym, że w głębi serca nie ufamy Bogu. Nie wierzymy, że On jest wystarczająco potężny lub zainteresowany naszym losem, aby zmienić warunki, w których żyjemy, jeśli będziemy Mu całkowicie wierni. Zamiast tego pozwalamy, aby naszą wiarę przeniknął konsumpcjonizm, w rezultacie czego postrzegamy Boga jedynie jako narzędzie pomagające nam w konsumpcji. Myślimy o Nim jako o dostawcy usług, supermarkecie lub instytucji charytatywnej – a nie jako o Królu Królów i Panu Panów, Stwórcy wszechświata, podtrzymującego go swą mocą.

Choć problem ten może się manifestować różnie w różnych kulturach, jego korzenie są uniwersalne. Nasz egoizm i myślenie tylko o sobie uniemożliwiają nam skupienie się na dawaniu Panu, jako elemencie uwielbienia Boga. W naszym myśleniu o Bogu musimy pamiętać, że to On jest źródłem wszystkiego, kim jesteśmy i co posiadamy. Jezus mówił o pieniądzach, ponieważ stanowią one instrument walki o serca chrześcijan. Ewangelia św. Mateusza (6,21) mówi: „*Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje*”.

W miarę jak świat pogrąża się coraz bardziej w kulturze konsumpcjonizmu, tworzącej nieustannie nowe potrzeby, trudno jest skupić myśl na tym, „co w górze” i pozostać wiernym Jezusowi Chrystusowi. Pismo Święte mówi, że to, co uważamy za swój skarb, zawładnie naszym sercem.

Rzeczy, które traktujemy jako swój skarb, wyznaczają prawdziwy sens naszego życia. To priorytety, które odkrywamy, zadając sobie pytanie: Na co poświęcam swoje pieniądze, czas, siły, zdolności, talenty i marzenia na przyszłość? Do czego dążę?

Elżbieta i Mirosław Wrotkowie

Siedem darów Ducha Świętego

Bez Ducha Świętego Bóg jest daleki, Chrystus jest przeszłością, Ewangelia martwą literą, Kościół tylko organizacją, władza panowaniem, posłannictwo propagandą, kult przywoływaniem wspomnień, a postępowanie po chrześcijańsku moralnością niewolników – tak brzmi słynna wypowiedź metropolity Ignaciosa z ekumenicznego zjazdu w Uppsali w 1968 r.



Czym są dary Ducha Świętego? Do czego ich potrzebujemy? Co oznaczają poszczególne dary, skoro na pozór wydaje się, że nie różnią się od siebie, np. dar mądrości, rozumu, umiejętności? By lepiej to zrozumieć, pragniemy podzielić się treścią niezwykle ciekawej konferencji, którą – na podstawie książki o. M. Wołoszyna pt.: „7 darów Ducha” i w oparciu o mądrość Słowa Bożego, zawartą w przypowieściach z Ewangelii według św. Mateusza – poprowadził o. Remigiusz Reclaw (SJ).

1. DAR MĄDROŚCI

Jezus powiedział: *«Oto siewca wyszedł siać. A gdy siał, niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotnie, drugie sześćdziesięciokrotnie, a inne trzydziestokrotnie. Kto ma uszy, niechaj słucha!» (Mt 13,3-9)*

Co oznacza dar mądrości? Kto jest mądry?

Mądry to ten, którego można nazwać glebą. Na tym polega mądrość człowieka, że pozostaje glebą. Wszystko, co może zrobić, to nią się stać. Gleba nie może być mądra. Mądrość tkwi w ziarnie, a je stanowi Bóg. Zatem mamy dwie mądrości: mądrość ludzką (mądrość bycia glebą) i mądrość Bożą (mądrość ziarna). Jeżeli człowiek próbuje przejąć rolę ziarna, staje się przemądrzały. To ziarno niesie życie, nie gleba. Ona może jedynie przyjąć życie, którym jest Chrystus.

Moja mądrość to być glebą. Bóg potrzebuje mnie na ziemi, bo bez gleby ziarno nie wyda owocu. Dar mądrości oznacza więc bycie glebą.

Mogę stanowić bierną glebę, na której niczego się nie pielęgnuje, rosną

tylko chwasty. Takimi chwastami, naturalnie rosnącymi na duszy ludzkiej, są egoizm i pycha. Nie muszę niczego robić, a będą rosły. Jeżeli pozostanę bierną glebą, nie stworzę klimatu dla ziarna.

Mogę być glebą aktywną, gorliwą – na której pielęgnuję również chwasty – własne pomysły na życie, swoje mądrości. Podlewam je, bo chcę uchodzić za aktywnego, zamiast żyznego. Modlę się wtedy, aby Bóg podlewał moje chwasty, żeby troszczył się o wszystkie moje plany, przecież takie Boże.

Mogę czynić z siebie skałę, drogę, czyli osobę, która chodzi do kościoła, modli się, ale Bóg nie może się w niej zakorzenić, bo jej sposób myślenia nie zmienia się, nadal jest własny.

Mogę wreszcie oznaczać żyzną glebę, czyli człowieka, który hoduje to, co Boże – ziarno, wsłuchując się w Pismo Święte. W nim zawiera się bowiem mądrość Boga. Jeśli się nie wsłuchuję w Pismo Święte, to hoduję moje chwasty.

Panie Jezu, proszę Cię o dar mądrości. Proszę Cię spraw, żebym był glebą, która nie będzie Ciebie wyprzedzać, która nie będzie udawać, że jest mądra. Proszę Cię, Panie, napełnij mnie Duchem Mądrości. Spraw, żebym chciał być tylko glebą, która przyjmuje Ciebie jako Mądrość, żebyś mógł we mnie wydawać plon. Chcę Jezu doświadczać Twojej mądrości we mnie, spraw, żebym był Twoim gruntem, żyzną glebą.

MODLITWA SERCA

Jezu, ufam Tobie

Za wielką Twoją miłość za wielką
Za małe moje serce za małe
Jakże pomieści muszelka
We wnętrzu swym morze całe?
Za małą miłość za małą
Za wielkie Twoje serce za wielkie
Lecz w ufność zamieniam się cała
Że może przelejesz w muszelkę

(s. Maria od Jezusa Miłosiernego,
karmelitanka boska)



W kolejnych numerach „Klimatów” pragniemy podzielić się dalszymi fragmentami tej bogatej w refleksje i inspiracje konferencji. Zachęcamy do pełnej lektury. Za tydzień o...
darze rozumu.

Opracowali: **Ania i Zbyszek Kozikowscy**

Papież kończy 85 lat



16 kwietnia papież skończy 85 lat. W dniu urodzin dostojnemu Jubilatowi złożą życzenia biskupi z Niemiec oraz osobistości życia politycznego i społecznego z Bawarii.

Tego dnia o godz. 9.00 niemieccy biskupi, z przewodniczącym episkopatu – abp. Robertem Zollitschem, odprawią wraz z Benedyktem XVI w kaplicy Paolińskiej Pałacu Apostolskiego Mszę św. Weźmie w niej udział delegacja z Bawarii, z premierem Horstem Seehoferem na czele. Po liturgii Ojciec Święty przyjmie gości na audiencji prywatnej.

Po południu ambasador Niemiec przy Stolicy Apostolskiej oraz premier Bawarii wydadzą okolicznościowe przyjęcie.



Media nami manipulują

„Trzeba zachować czujność, by w natłoku informacji, w których kryje się mnóstwo przekrętów, półprawd i kłamstw, odróżnić to, co stanowi rzeczywiście prawdę” – napisał prawosławny arcybiskup Jakub w orędziu z okazji świąt wielkanocnych.

Ordynariusz prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej twierdzi, że jesteśmy świadkami tego, „jak pod wzniosłymi hasłami praw ludzkich i wolności” dokonuje się przewrotów, doprowadza się do niesprawiedliwości społecznej i „przejmuje się władzę nad ludźmi oraz kontrolę nad ich dobrami narodowymi”. „Z pomocą intryg, za pośrednictwem mediów często się nami manipuluje; to, co zawsze uważano za cnotę i heroizm wystawia się na pośmiewisko, a to, co było zgorszeniem i zbrodnią, traktuje się jako atrybut rozwoju społecznego i kultury” – przekonuje abp Jakub. Według niego podobnie dzieje się w Polsce. „Musimy mieć oczy szeroko otwarte i bystry umysł, by szybko wyłowić fałsz i wytrwać w prawdzie” – dodaje.

Prawosławna Wielkanoc w tym roku przypada tydzień po katolickiej. Tylko raz na jakiś czas w obu obrządkach święto to obchodzi się wspólnie. Najczęściej jednak prawosławna Wielkanoc rozpoczyna się właśnie po katolickiej, a różnica pomiędzy nimi może wynosić nawet pięć tygodni. Wszystko to za sprawą nieco innego sposobu wyliczania dat tego świątecznego okresu.

Dokładnych szacunków dotyczących liczby osób prawosławnych w Polsce nie dokonano. Hierarchowie oceniają, że wierni liczą ok. 550-600 tys. Przyjmuje się, że połowa z nich mieszka w regionie północno-wschodnim, na terenie prawosławnych diecezji białostocko-gdańskiej oraz warszawsko-bielskiej.

FOTOREPORTAŻ

fot. Bogdan Drabik

Wigilia Zmartwychwstania Pańskiego - Liturgia Wigilii Paschalnej

- 7.IV.2012 r.



Więcej na:
www.parafiawilanow.pl



MODLITWA UWIELBIENIA

Parafialna grupa **Odnowy w Duchu Świętym** zaprasza na **modlitwę uwielbienia** – w piątek, **20 kwietnia**, o **godz. 19.00**.

Spotkanie modlitewne odbędzie się w sali nad Salonikiem (w dzwonnicy).

Łaska, której doświadczamy we wspólnocie, to poznanie miłości Boga. Zapraszamy na spotkanie modlitewne, gdzie przeżywamy żywą więź z Jezusem i Duchem Świętym poprzez uwielbienie, dziękczynienie i rozważanie Słowa Bożego.

Trwając w paschalnej radości, zapraszamy do wspólnej modlitwy!



Tiziano Vecellio, Zestanie Ducha świętego, 1545.

PRZYJDŹ I WYŚPIEWAJ Z NAMI JEGO CHWAŁĘ!

Jesteśmy rodzinną grupą, modlącą się śpiewem. Zajmujemy się przygotowaniem oprawy muzycznej do niedzielnej Mszy św. o godz. 11.30. Repertuar, z którego wybieramy pieśni, to utwory utrzymane w młodzieńczym duchu. Wykonujemy je przy akompaniamencie gitar, skrzypiec, wiolonczeli, ksylofonu. W śpiewie chcemy odnaleźć swoją modlitwę, uświetnić Eucharystię i pomóc innym ją przeżywać.

Podczas niedzielnych prób o godz. 10.00 uczymy się nowych pieśni, szlifujemy nasze muzyczne umiejętności, odkrywamy Tajemnicę w tekstach, poznajemy się nawzajem.

Jeśli czujesz w sobie niespożytą energię do śpiewania Najwyższemu i chcesz przyłączyć się do amatorów – entuzjastów..., ZAPRASZAMY do kanonii NA NAJBLIŻSZĄ PRÓBĘ SCHOLI RODZINNEJ!

**WSPOMÓŻ RENOWACJĘ
KOŚCIOŁA św. ANNY
w Wilanowie**
**Fundacja Ecclesia
Villanovensis**

www.fundacja-wilanow.pl



KONTO FUNDACJI:

36 2490 0005 0000 4530 3780 8094

Alior Bank, Al. Jerozolimskie 94, 00-807 Warszawa

Wszystkim ofiarodawcom Serdecznie Bóg zapłać!

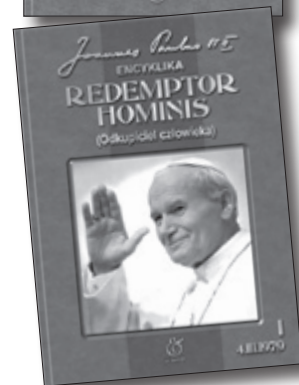
Fotoreportaże z renowacji publikujemy na stronach internetowych.

E-booki na parafialnej stronie internetowej

Na stronie internetowej parafii znajdą Państwo zakładkę „Biblioteka”, w niej zaś kolekcję e-booków, czyli książek elektronicznych, które za darmo – w formacie PDF – można pobierać na swoje komputery oraz innego rodzaju nośniki.

W ofercie znajdują się m.in. encykliki Jana Pawła II czy Benedykta XVI, „Kazania sejmowe” ks. Piotra Skargi, którego rok obecnie obchodzimy, a także kilka dzieł z klasyki polskiej literatury. Biblioteka jest sukcesywnie rozbudowywana.

www.parafiawilanow.pl [biblioteka]



Zapraszamy do księgarenki parafialnej

EFFATY

która mieści się
w prawym przedsionku świątyni.



Oprócz książek
można tu zakupić:

- kalendarze • świece •
- okolicznościowe kartki •
- ozdoby świąteczne •
- różańce •
- medaliki •
- i inne dewocjonalia.

SALONIK WILANOWSKI

ZAPRASZA
NA KWIETNIOWY
POKAZ SZTUKI
PREZENTUJEMY
ZBIOROWĄ WYSTAWĘ PRAC
O TEMATYCE SAKRALNEJ,
NAWIĄZUJĄCEJ DO ŚWIĄT
WIELKANOCNYCH.

Jezus żyje we mnie?!

Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest nasza wiara.

/por. 1 Kor 15,14/

Nasza wiara nie kończy się na Krzyżu, ale na Zmartwychwstaniu, czyli na życiu. Jezus jest Bogiem, który żyje. To, że Jezus żyje, oznacza, że może On zmienić moje życie, może je odwrócić, może mu przywrócić radość. Gdy jest coś nie do rozwiązania, Jezus znajduje rozwiązanie! Bóg, który żyje, ma moc zmienić moje życie! Jezus zmienia nie tyle sytuację, co mnie. Dzięki temu, że może mnie zmienić, ja mogę inaczej patrzeć na świat, inaczej go przyjąć.

Wielu z nas, chrześcijan, wyznaje wiarę w Boga, ale Boga martwego: Bóg jest, wisi w kościele, został zamknięty w tabernakulum; jest, ale nie mówi do mnie, nie przeszkadza, nie wtrąca się w moje życie, nie interweniuje, może od czasu do czasu coś tam poruszy w sumieniu, ale zasadniczo przygląda się z boku. Stając do modlitwy, wiemy, że Pan Bóg i tak niczego nie zmieni. W czasie modlitwy powszechnej, gdy wypowiadamy: „Wysłuchaj nas Panie”, bardzo często nie ma dla nas znaczenia, co tam lektor wyczytuje przy ambonie, czujemy się jedynie zobowiązani do włączenia, by zgodnym chórem powtarzać: „Wysłuchaj nas Panie”. Nie przywiązujemy żadnej wagi do tego, co mówimy. Na to, co On do nas kieruje, również pozostajemy obojętni, nie powoduje to żadnych pytań, nie idziemy za Jego słowem. Tak wygląda wiara w Boga martwego. Bóg, który jest martwy, może stać obok, ale na pewno mojego życia nie zmieni. Chodzę do kościoła, bo muszę lub ewentualnie z powinności, a moja wiara pozostaje daremna.

Jeżeli jednak Jezus żyje, to wiara nie jest daremna. Wiara w Boga żywego to wiara, która powoduje, że jestem z Bogiem (tak jak z człowiekiem) w relacji: On wpływa na mnie i na moje życie konkretnie, rozmawiam z Nim jak z przyjacielem; On działa i może mnie przemienić, może mnie uzdrowić i może dać mi uśmiech i radość z tego, że jestem chrześcijaninem. Tym charakteryzuje się relacja z Bogiem żywym. Jeżeli Jezus żyje, to ja też żyję dzięki Bogu, i dzięki Bogu żywemu we mnie potrafię się uśmiechnąć w najtrudniejszej sytuacji, potrafię zachować poczucie humoru nawet wtedy, kiedy po ludzku wydaje się to nieprawdopodobne, i potrafię przeba-

czyć wtedy, kiedy po ludzku nie da się wybaczyć. Jeżeli Jezus jest żywy, to znaczy, że tworzę z Nim więź.

Tak oto różni się chrześcijaństwo żywe od chrześcijaństwa martwego: albo jestem z Bogiem w relacji, albo jestem z Bogiem w kulcie.

Jeżeli pozostaję w żywej relacji z Bogiem, nieraz się z Nim zmagam, raz jest lepiej – rozumiem Go, a innym razem – nie wiem, o co Mu chodzi: Panie Jezu, czemu na taką próbę mnie wystawiasz? Do czego to prowadzi? Czego oczekujesz ode mnie? Dlaczego zdarzyła mi się taka sytuacja? Jeszcze innym razem dostrzegam błogosławieństwo w życiu. Między dwiema osobami (a Jezus jest Osobą żywą) raz układa się lepiej, a raz gorzej, i to się zmienia. Jeżeli czasem kłócę się z Jezusem, a czasem Go uwielbiam, bo Go tak dobrze rozumiem, a innym razem znowu się z Nim kłócę, bo Go nie pojmuję – to właśnie to można nazwać relacją żywą.

Gdy łączy mnie z Bogiem martwa więź – wszystko wydaje się piękne i w najlepszym porządku. W dzieciństwie nauczyłem się paciorków. Cały czas tkwię w beztroskim stanie dziecka. Nie przeszkadzam sobie z Panem Bogiem, po prostu jesteśmy obok siebie i tyle. Przyjmując Boga martwego, nie chcę, aby objawiał się w moim życiu ze swoją mocą. Wmawiam sobie: Jezus jest Bogiem martwym, nie może dla mnie nic uczynić.

Jak to się dzieje, że umartwiamy wiarę, że zabijamy żywego Jezusa, że radujący się Kościół czynimy smutnym? Jak to się dzieje, że zostaliśmy obdarzeni miłością pobudzającą nas do przebaczenia, a kierujemy się martwą miłością, która nie ma żadnej mocy? Jak to się dzieje, że my, chrześcijanie, dostaliśmy Dobrą Nowinę, która niesie życie, a robimy z niej uciążliwą nowinę? Koncentrujemy się tylko na tym: muszę – nie muszę, mogę – nie mogę; ja muszę, tego mi się zabrania, a to mi się nakazuje. Nie skupiamy się natomiast na relacji osobowej z Chrystusem, relacji miłości: pragnę, chcę to zrobić, bo kocham. Zapomnienie o tym powoduje śmierć naszej radości, śmierć naszej wiary.

Spotkanie z Jezusem żywym sprawia, że już nie muszę chodzić do kościoła, ale chcę do niego chodzić, już nie muszę przystępować do spowiedzi, ale bardzo



pragnę przyjąć Jezusa do serca... To odwrotne myślenie napędza, jest motorem życia – nie myślę już kategoriami prawa, ale kategoriami spotkania z żywą Istotą – Chrystusem.

Jako chrześcijanie utożsamiamy naszą wiarę z modlitwą. Na pytanie: Czy wierzysz w Boga często pada odpowiedź: Tak, wierzę w Boga, bo chodzę do kościoła, modlę się wieczorem, czasem rano, uczęszczam do spowiedzi. Tymczasem nasza wiara nie opiera się na modlitwie, ale na miłości, na czynach miłości, a modlimy się po to, aby móc więcej kochać, bardziej rozumieć Boga. Poprzez przyjęcie Jezusa żywego wyrażamy zgodę na to, aby Jezus przez nas, w naszych rodzinach, w pracy, kochał i działał. Jeżeli będziemy potrzebowali więcej modlitwy, aby móc bardziej kochać, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby się jej bardziej oddać. Jezus i tak działa, czyni miłość i kocha.

Doświadczając Jezusa żywego, głęboko w to wierzymy, że Jezus żyje, że wciąż uzdrawia, i oczekujemy tego. Prośmy więc, aby leczył nasze serca, by były zdolne do miłości, oraz by uzdrowił w nas wszystko, co jest cielesne i chore. Spotkanie z Bogiem żywym przemienia i ożywia. Jezus uzdrawiając, uwalnia nas od naszych niemocy. Przychodzi i dotyka serca. Każdego z nas zaprasza do otwarcia się na doświadczenie Jego żywej obecności. Zanośmy do Niego prośby z otwartym sercem:

Panie Jezu, w jakiegokolwiek sprawie mego życia chcesz zainterweniować, zgadzam się.

Ty jesteś Bogiem, ja jestem Twój, uzdrawiaj, co chcesz, zgadzam się.

Pragnę, żebyś mnie uzdrowił. Pragnę, żebyś mnie przemienił.

Wiem, że Ty możesz wszystko. Jezu, ufam Tobie.

Kiedy człowiek może powiedzieć, że doświadczył Boga żywego? Wtedy, gdy sam ożył! Z człowieka smutnego przeobraził się w człowieka radosnego. Z człowieka, któremu wszystko zdawało się

ponure, stał się człowiekiem, dla którego wszystko w życiu nabrało sensu.

Kiedy zgadzam się na to, aby Jezus ożył w moim życiu, aby mógł posługiwać się moimi rękoma, moim umysłem, moimi oczami – On działa! Bóg jest we mnie. I przychodzę na Eucharystię nie dlatego, że muszę, ale przychodzę po to, żeby Bóg zagościł we mnie i żebym mógł Go nieść żonie, mężowi, żebym Go mógł nieść do pracy, do szkoły...

Panie Jezus, bądź bardziej we mnie.

Przyjął Jezusa, przyjął to, że Jezus mieszka we mnie, działa przeze mnie – oznacza to, że Jezus wpływa na wszystko w moim życiu. Nie ogranicza mnie, ale nadaje kierunek. Mówi mi, jak zachowuje się człowiek, który ma Boga w sercu. Idąc za Bogiem, którego noszę w sobie, błogosławię, kocham, przebaczam, uśmiecham się, a jak ktoś obok mnie nie ma siły, podaję mu pomocną dłoń.

**Jeśli chcesz poznawać miłość Boga do ciebie,
jeśli chcesz spotkać Jezusa,
jeśli pragniesz, aby Duch Święty odnowił twoje życie...**

... gorąco polecamy rekolekcje o Remigiusza Reclawa (SJ), zatytułowane: „Jezus żyje!”. Warto je wysłuchać na: www.zywawiara.pl/kazania/art-155.html.

ŚWIADECTWO

Jezus mnie dotknął i rzeczywiście odmienił moje życie. Od tego momentu to On je determinuje. Wyborów dokonuję, patrząc na Niego, bo On jest Panem mojego istnienia.

Jeszcze kilka lat temu, podobnie jak wielu chrześcijan, chodziłam do kościoła w niedzielę i nie wierzyłam w Boga żywego! Wierzyłam w Boga, ale martwego. Myślę, że to, iż wyznajemy wiarę w Boga martwego, stanowi główny problem chrześcijaństwa.

Gdy zostałam doświadczona cierpieniem – umierała moja mama – zwróciłam się do Chrystusa: Ty wiesz, że zawsze uznawałam Cię za Boga martwego, ale chcę wierzyć, że Ty możesz uczynić w moim życiu cud, spraw, żeby ona żyła i w tym momencie... dokonało się moje nawrócenie, bo uwierzyłam, że Pan Bóg może coś zmienić w moim życiu.

Na Mszy św. z modlitwą o uzdrowienie zobaczyłam, że Bóg ma moc, że może czynić cuda. Świadczenia uzdrowionych tam ludzi bardzo ożywiły moją wiarę. Moje błaganie połączyłam z pełnym zaufaniem. Jezus dotknął mojej mamy. Została uzdrowiona, a ja... ożyłam! Od tamtej chwili Jezus stale naprawia coś we mnie, zmienia moje życie na wielu płaszczyznach. Uwierzyłam w Boga żywego ja i cała moja rodzina (por. J 4,53).

Dzisiaj dajemy świadectwo Jego działania w naszym życiu – życiu przepelnionym Jego miłością. Każdemu życzymy radości odkrywania obecności Boga żywego oraz tego ducha entuzjazmu, który ogarnął uczniów Pana po Jego zmartwychwstaniu. Podobnie jak św. Maria Magdalena pragniemy wszystkim wokół nas głosić, że Jezus Chrystus prawdziwie zmartwychwstał, On żyje i działa! Chwała Bogu! AK

Poproś, by prawda o Zmartwychwstaniu dotknęła twojego serca.

Poproś, by ta prawda wywołała twoją głęboką radość, pomimo wszelkich przeciwności.

Poproś Jezusa o to, aby przyszedł do Ciebie dzisiaj, pomimo drzwi zamkniętych.

KĄCIK DLA DZIECI

ZADANIE 1: Znajdź i wykreśl nazwy siedmiu sakramentów świętych. Pozostałe litery czytane poziomo utworzą hasło

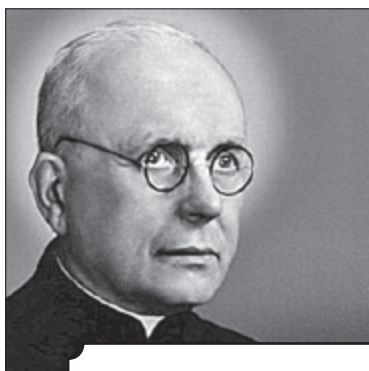
B	I	E	R	Z	M	O	W	A	N	I	E
J	E	S	P	O	W	I	E	D	Ż	Z	U
U	K	A	P	Ł	A	Ń	S	T	W	O	F
M	A	Ł	Ż	E	Ń	S	T	W	O	A	M
T	O	B	C	H	R	Z	E	S	T	I	E
N	A	M	A	S	Z	C	Z	E	N	I	E
C	H	O	R	Y	C	H	!

Hasło:

ZADANIE 3: Uzupełnij schemat.



wł.
Zakonnica ze Zgromadzenia Sióstr
Matki Bożej Miłosierdzia.
Beatyfikacja:
18 kwietnia 1993 r.



Beatyfikacja:
28 września 2008 r.

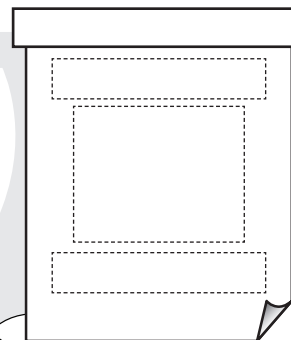
Autor kącika dla dzieci - Maciej Lichota

ZADANIE 2:

Skreśl co drugą literę, a otrzymasz rozwiązanie.

D ~~W~~ Z E I R E T
N Y N U I K C
L Z G E N K A

ZADANIE 4: Uzupełnij kartkę z kalendarza, wpisując datę konsekracji Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, a dowiesz się, kiedy Ojciec Święty Jan Paweł II wypowiedział słowa znajdujące się w chmurce.



W miłosierdziu Boga
świat znajdzie pokój,
a człowiek szczęście!

II Niedziela Wielkanocna – Miłosierdzia Bożego – 15 kwietnia 2012 r.

1. Dziś, w II Niedzielę Wielkanocną, wychwalamy Boga za Jego bezgraniczne Miłosierdzie, objawione w Tajemnicy Paschalnej Chrystusa. Koronkę do Miłosierdzia Bożego odprawimy uroczystie przy wystawionym Najświętszym Sakramencie o godz. 17.00.

Pragniemy przypomnieć, że w każdy czwartek – po Mszy św. o godz. 17.00 – odmawiamy Koronkę do Miłosierdzia Bożego w intencji kapłanów pochodzących z naszej parafii i o nowe powołania kapłańskie.

2. Spotkanie rodziców i dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej odbędzie się 22 kwietnia, po Mszy św. o godz. 11.30. Wtedy to nastąpi próba śpiewu dla dzieci.

3. Dziś, Mszą św. o godz. 18.00, rozpoczynamy tygodniowy kurs przedmałżeński w formie rekolekcji. Spotkania odbywać się będą codziennie – do piątku, 20 kwietnia. Serdecznie zapraszamy wszystkie osoby przygotowujące się do sakramentu małżeństwa.

4. Kolejne spotkanie biblijne odbędzie się 25 kwietnia, w Saloniku (w naszej dzwonnicy), o godz. 19.00. Poświęcone ono będzie zagadnieniu pracy.

5. 21 kwietnia (sobota) – o godz. 9.00 – w naszym kościele zostanie odprawiona uroczysta Msza św. z racji obchodów jubileuszu 60-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Kostki Potockiego. Absolwentów i przyjaciół zapraszamy.

6. 23 kwietnia przypada uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski. O godz. 18.00 sprawowana będzie Msza św. wspólnotowa. Intencje można zgłaszać w kancelarii oraz w zakrystii.



Intencja różańcowa
Kół Żywego Różańca
od 15.04.2012 do 20.05.2012
Aby zmartwychwstały Chrystus był znakiem niezawodnej nadziei dla całej ludzkości.
„Szczęść Boże”

Otwarte spotkania biblijne w kościele pw. św. Anny w Wilanowie



– środy, godz. 19.00

Czego uczy nas Pismo Święte na temat dawania, oszczędzania, wydawania pieniędzy, pracy i stylu życia?

Kogo zapraszamy:

- małżonków i osoby stanu wolnego,
- osoby w każdym wieku,
- członków ruchów i osoby niestowarzyszone,
- parafian, znajomych i zainteresowanych tematem.

11.04.2012 Na czym polega Boża ekonomia i czym różni się od ekonomii tego świata?

25.04.2012 Spojrzenie na pracę z Bożej perspektywy.

Spotkanie 2 – 25.04.2012, godz. 19.00

1. Praca – zadanie czy kara?
2. Praca a wynagrodzenie za nią
3. Boża odpowiedzialność w kwestii pracy
4. Nasza odpowiedzialność w kwestii pracy
5. Odpowiednia praca

09.05.2012 Szukanie rady i uczenie się zadowolenia.

16.05.2012 Styl życia, czyli jak kontrolować wydatki.

23.05.2012 Długi - droga do niewoli finansowej.

30.05.2012 Błogosławieństwo dawania z radością.

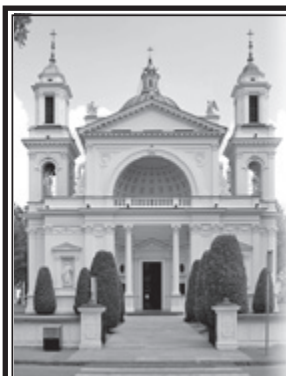
06.06.2012 Oszczędzanie i inwestowanie po Bożemu.

13.06.2012 Jak i kiedy uczyć dzieci zarządzania pieniędzmi, aby pieniądze nie rządziły nimi?

20.06.2012 Uczciwość w kwestiach finansowych i wpływanie na wieczność dzisiaj.

27.06.2012 Biblijne zasady zarządzania finansami – podsumowanie.

Serdecznie zapraszamy:
ks proboszcz Waldemar R. Macko,
Elżbieta i Mirosław Wrotkowie



Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa

tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od pn. do pt. w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna: pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00

wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

www.parafiawilanow.pl

e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl -Wydawca

„Klimaty” dostępne są teraz także na stronie internetowej naszej parafii:

www.parafiawilanow.pl

Fundacja Ecclesia Villanovensis:

www.fundacja-wilanow.pl

Zarówno наша parafia, jak i Fundacja Ecclesia Villanovensis są także obecne na Facebook'u.

www.facebook.com/parafia.wilanow

